

BUŁGARIA WYBUDUJE PRZEDŁUŻENIE TURK STREAM, KTÓRE OMINIE UKRAINĘ

Bułgarski operator gazowy podpisał kontrakt na budowę biegnącego przez ten kraj przedłużenia Turk Stream - gazociągu mającego na celu ominięcie tranzyt gazu przez Ukrainę od południa.

Umowa pomiędzy operatorem państwowym Bulgartransgaz i saudyjskim konsorcjum Arkad przewiduje budowę 474-kilometrowego rurociągu od południowej granicy Bułgarii z Turcją do zachodniej granicy z Serbią.

Gazociąg ma biegnąć kolejno przez Bułgarię, Serbię, Węgry i Słowację, aż do hubu w austriackim Baumgarten. Gazem z Turk Stream zainteresowana jest również Grecja.

Rosjanie planują uruchomienie Turk Stream już w 2020 roku. Pierwszą nitką gaz miałby płynąć do Turcji. Druga nitka miałaby być w latach 2020 - 2022 wykorzystana tylko częściowo. Błękitne paliwo transportowane z jej pomocą zasilałoby początkowo wyłącznie Bułgarię, Serbię i Grecję. W dalszej kolejności mogłoby trafić również do Rumunii, a nawet na Ukrainę, za pomocą interkonektora, którego otwarcie planowane jest na początek 2020 roku.

Bułgaria jest obecnie w 100% zależna od dostaw rosyjskiego gazu, który trafia do niej przez Ukrainę.